

Wstęp

Rozwój nauki i postęp technologiczny wywierają wpływ na wszystkie dziedziny życia człowieka. Powszechne korzystanie z Internetu, także w obrocie prawnym, stało się faktem. Zwłaszcza wiele czynności prawnych dokonywanych jest za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej¹. W związku z tym pojawia się kwestia skuteczności zawartych w taki sposób umów i problem udowodnienia powiązanych z nimi faktów. Efektem stosowania nowoczesnych technologii informatycznych jest konieczność dokonania zmian w przepisach dotyczących postępowania dowodowego².

Aktualnie wiele prawnie relewantnych zdarzeń, które dawniej wymagały dla dojścia do skutku postaci papierowej, dokonuje się drogą elektroniczną. Można nawet pokusić się o twierdzenie, że żyjemy w dobie cyfrowej rewolucji, która jest wypadkową rozwoju telekomunikacji, technik komputerowych i multimedialnych³.

Nowe możliwości techniczne powodują, iż podstawowe pojęcia, takie jak osoba, czas, miejsce, do których przywykliśmy, a na których oparty jest system prawa rzymskiego i wywodzące się z niego systemy współczesne, zmieniają swoje kształty (cyfrowa dekonstrukcja prawa⁴). Dla zilustrowania zagadnienia można wskazać złożenie oświadczeń woli przez strony umowy za pośrednictwem Internetu,

¹ Zob. szerzej *J. Gołaczyński* (red.), *Umowy elektroniczne w obrocie elektronicznym*, Wrocław 2005; *J. Janowski*, *Kontrakty elektroniczne w obrocie prawnym*, Warszawa 2008, a także *M. Chudzik* (red.), *Prawo handlu elektronicznego*, Bydgoszcz-Kraków 2005; *J. Jacyszyn*, *Elektroniczne czynności prawne*, PPH 1999, Nr 7, s. 32 i n.; *J. Barta*, *R. Markiewicz* (red.), *Handel elektroniczny. Problemy prawne*, Kraków 2004; *B. Stąpala*, *Aukcje internetowe – wybrane zagadnienia prawne*, PUG 2003, Nr 2, s. 14 i n.

² *S. Englisch*, *Elektronisch gestützte Beweisführung im Zivilprozess. Eine Untersuchung über legislative und privatautonome Gestaltungsmöglichkeiten zur Optimierung des Beweiswertes digitaler Daten unter besonderer Berücksichtigung der EDI (Electronic Data Interchange) – Technologie* (1999), www.jurpc.de/aufsatz/20020125.htm

³ *B. Kaczmarek*, *Nowe technologie, nowe możliwości – nowoczesne formy komunikowania się sądu i stron procesu cywilnego, a także sądów między sobą – uwagi na tle aktualnych przepisów*, MoP 2008, Nr 16, dodatek *Prawo Mediów Elektronicznych*, s. 13.

⁴ *Por. T. Hoeren*, *Internet und Jurisprudenz – zwei Welten begegnen sich*, NJW 2000, z. 3, s. 188–190.

gdzie jednoczesny udział obu stron w tym samym miejscu nie jest wymagany dla skuteczności samej umowy⁵.

Ustawodawca, by dogonić postęp technologiczny, opowiedział się za dopuszczalnością swobodnego wyboru formy dokonywania czynności prawnych. Trzeba mieć jednak świadomość, że rodzi to trudności natury dowodowej w razie ewentualnego sporu sądowego.

Dokument elektroniczny⁶ w procesie cywilnym, poza postępowaniem dowodowym, może pojawiać się na różnych innych płaszczyznach, chociaż w aktualnym stanie prawnym w dość ograniczonym zakresie. Należy tu wspomnieć przede wszystkim o orzeczeniach w postaci elektronicznej (głównie nakazy zapłaty wydane w elektronicznym postępowaniu upominawczym, postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności tzw. elektronicznym nakazom zapłaty), o protokołach utrwalających posiedzenia sądowe czy o pismach procesowych (zwłaszcza o pozwach składanych w elektronicznym postępowaniu upominawczym). Zagadnienia te wykraczają poza zakres niniejszej rozprawy, jednakże trzeba mieć na uwadze okoliczność, że dokumenty sądowe (pochodzące od sądu) oraz dokumenty procesowe (pochodzące od stron) mogą się pojawiać i często pojawiają się jako dowody w innych postępowaniach niż to, z którego się wywodzą.

Zgodnie z art. 9 dyrektywy Nr 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego⁷ (dyrektywa o handlu elektronicznym), Państwa Członkowskie zapewniają, żeby ich system prawny umożliwiał zawieranie umów drogą elektroniczną. Państwa Członkowskie mają w szczególności zadbać o to, by wymagania prawne mające zastosowanie do procesu zawierania umów nie stanowiły przeszkody dla używania umów elektronicznych ani nie prowadziły do pozbawienia prawnej skuteczności i ważności takich umów z tego powodu, że są one zawierane drogą elektroniczną. Ustawy krajowe nie mogą ograniczać możliwości dowodzenia określonych faktów za pomocą dokumentów elektronicznych. Nie zaistniała konieczność narzucenia Państwom Członkowskim jednolitych rozwią-

⁵ Por. *J. Janowski*, *Kontrakty elektroniczne w obrocie prawnym*, s. 120–128.

⁶ Dokument elektroniczny zamiennie nazywany jest e-dokumentem. Przedrostek „e-” oznacza elektroniczny (-a, -e).

⁷ Dyrektywa Nr 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 8.6.2000 r.

zań prawnych, gdyż wielość i różnorodność regulacji, od zwykłego dopuszczenia takiego dowodu (na przykład w Wielkiej Brytanii) do przyznania dokumentom elektronicznym cechy domniemania prawdziwości (przykładowo w Austrii), świadczy o tym, że elektroniczny obrót gospodarczy nie jest utrudniony⁸.

Polski Kodeks postępowania cywilnego z racji tego, że pochodzi z lat 60. ubiegłego stulecia, zawiera nieco archaiczne rozwiązania i nie odpowiada nowoczesnym potrzebom obrotu prawnego. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że brakuje w nim usankcjonowania możliwości korzystania z dowodu z dokumentu elektronicznego, który wszak funkcjonuje już od kilku lat, zwłaszcza w stosunkach gospodarczych.

W Kodeksie postępowania cywilnego kompleksowo uregulowane są dowody z dokumentów, zeznań świadków, opinii biegłych, oględzin i przesłuchania stron. Istnieje również możliwość dopuszczenia innych środków dowodowych, do których zalicza się dowód z grupowego badania krwi, dowód z urządzeń utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki oraz możliwość przeprowadzenia dowodu innymi środkami dowodowymi, niewymienionymi w art. 244–308 KPC (tzw. dowody nienazwane)⁹.

Polski ustawodawca przyjął w postępowaniu cywilnym otwarty katalog środków dowodowych. Oznacza to, że każdy środek może być dowodem w sprawie toczącej się przed sądem cywilnym. Przemawia za tym również zasada swobodnej oceny dowodów, wyrażona w art. 233 KPC. Przepisy kodeksowe umożliwiają wykorzystanie wszelkich osiągnięć postępu technicznego, o ile jest to dopuszczalne w ramach określonych przez prawo¹⁰.

⁸ S. Stadler, *Der Zivilprozess und neue Formen der Informationstechnik*, Zeitschrift für Zivilprozess 2002, Nr 111, s. 425 i n.

⁹ Zob. także Z. Resich, [w:] Z. Resich (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, t. II, *Postępowanie rozpoznawcze przed sądami pierwszej instancji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 196–214; W. Siedlecki, [w:] W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 231–251; T. Misiuk-Jodłowska, [w:] J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2009, s. 431–447; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2006, s. 217–219; W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 145–152; H. Dolecki, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2006, s. 192–205.

¹⁰ Wyrok SN z 15.4.1969 r., III PRN 20/69, NP 1970, Nr 9, s. 1362 z glosą J. Krajewskiego.

Umieszczenie dokumentu elektronicznego pośród innych środków dowodowych wydaje się być zagadnieniem interesującym i wartym poświęcenia uwagi. Wybór tematu pracy uzasadnia także to, że dotychczas, poza kilkoma artykułami naukowymi¹¹, nie ukazało się w polskiej literaturze procesu cywilnego żadne opracowanie monograficzne traktujące o tej problematyce.

Dokument elektroniczny to każde potencjalnie trwałe zapisanie danych w pliku i utrwalenie ich na nośniku danych powstałych po połączeniu elektronicznego sygnału. Jest to dokument w postaci pliku tekstowego, graficznego, muzycznego, filmowego lub mieszanego, będącego wynikiem pracy z danym programem komputerowym, dający się zapisać, a następnie odczytać.

Dokument elektroniczny może być przedstawiony w trzech postaciach, to jest jako dane zapisane na elektronicznych nośnikach informacji (dysk twardy lub przenośny, dyskietka, płyta CD), jako wizualizacja na monitorze komputera lub jako wydruk komputerowy¹². Bez wątplenia jednak należy przyjąć koncepcję, która uznaje za dokument elektroniczny tylko utwalone dane elektroniczne. Projekcja dokumentu na ekranie komputera i jego wydruk stanowią jedynie dokładne odzwierciedlenia tego zapisu¹³.

Dokument elektroniczny, głównie z powodu nazwy, ale także z racji spełniania podobnych funkcji – gromadzenia i przechowywania danych, jest porównywany do dokumentu. Powoduje to, że wszelkie rozważania wymagają przede wszystkim analizowania problematyki dokumentu elektronicznego w świetle przepisów regulujących status dokumentów w ujęciu tradycyjnym.

W piśmiennictwie dużo uwagi poświęcono pojęciu dokumentu, które jest kategorią znacznie szerszą niż konstrukcja formy pisemnej i które dotyczy każdego trwałego przedstawienia znaków językowych w widzialnej postaci¹⁴. Konsekwencją takiego ujęcia są proble-

¹¹ B. Kaczmarek, Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym – polemika, MoP 2008, Nr 5, s. 248–252; B. Kaczmarek, Dokument elektroniczny w świetle przepisów o dowodach w postępowaniu cywilnym, MoP 2006, Nr 16, dodatek Prawo Mediów Elektronicznych, s. 39–43; D. Szostek, M. Świerczyński, Moc dowodowa dokumentu elektronicznego w postępowaniu cywilnym, MoP 2007, Nr 17, s. 935–940.

¹² Szerzej na ten temat J. Stepien, Podpis elektroniczny, nowa ustawa – nowe problemy?, MoP 2001, Nr 23, s. 1172.

¹³ Podobnie jak przyjęła to doktryna niemiecka. Por. A. Wiebe, Die elektronische Willenserklärung, Tübingen 2002, s. 443.

¹⁴ Por. K. Knoppek, Dokument w procesie cywilnym, Poznań 1993, s. 13 i n., tenże, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz,

my natury interpretacyjnej. Można je przewyżczyć przez przyjęcie innego niż dokument określenia obejmującego wszystkie (w tym papierową) postaci dokumentów albo przez zastosowanie wykładni rozszerzającej dla terminu „dokument”¹⁵. Pierwsze rozwiązanie zastosowano w Stanach Zjednoczonych. Polegało ono na tym, że określenie *writing* zastąpiono określeniem *record*, które swoim zakresem pojęciowym objęło postać papierową i elektroniczną dokumentu. Druga koncepcja realizowana jest w krajach europejskich z systemem prawa stanowionego¹⁶. Wydaje się, że podobne podejście można zarekomendować na gruncie prawa polskiego.

Brak unormowania kodeksowego i niemożność prostego zakwalifikowania dokumentu elektronicznego jako jednego ze znanych do tej pory środków dowodowych stwarza potrzebę zbadania, na ile posiada on cechy innych środków i do którego z nich jest najbardziej zbliżony.

Celem niniejszej pracy jest wskazanie, że dokument elektroniczny jest dopuszczalnym środkiem dowodowym w procesie cywilnym, a także udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób należy go przeprowadzić oraz zakwalifikować go na podstawie katalogu środków dowodowych wskazanego przez prawodawcę.

Teżą główną jest założenie, że dokument elektroniczny jest w istocie odmienny od dotychczas znanych środków dowodowych i z uwagi na jego skomplikowany, niejednorodny charakter powinien być odrębnie uregulowany w Kodeksie postępowania cywilnego. Ponadto w rozprawie zostało wykazane, że dowodem w procesie cywilnym może być właściwie wszystko, a uzasadnia to otwarty katalog środków dowodowych, co znajduje potwierdzenie w przepisach

t. I, Warszawa 2011, s. 865–878; *T. Ereciński*, z problematyki dowodu z dokumentu w sądowym postępowaniu cywilnym. Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Z. Resicha, Warszawa 1985, s. 77 i n.; *tenże*, [w:] *T. Ereciński* (red.), *J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz*, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, t. I, Warszawa 2009, s. 707 i n.; *S. Dalka*, Dowód z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym, Pal. 1974, Nr 8–9, s. 42 i n.; *T. Demendecki*, [w:] *A. Jakubecki*, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2010, s. 321–336.

¹⁵ *W. J. Kocot*, Wpływ Internetu na prawo umów, Warszawa 2004, s. 335.

¹⁶ Por. *F. Insa, C. Lazaro*, Admissibility of Electronic Evidence In Court: A European Project, s. 1–18, *W. Freund, E. Schweighofer, L. Farthofer*, Austria, s. 43–64, *J. Ginter*, Estonia, s. 257–280, *J. Ollila*, „*Storskrubb*”, Finland, s. 281–302, *D. Benichou, A. Zimra*, France, s. 303–326, *A. Duisburg, H. Picot*, Germany, s. 327–350, *M. Schwitter*, Switzerland, s. 901–924, [w:] *S. Mason* (red.), *International electronic evidence*, London 2008.

unijnych, które niejako wymuszają na sądach państw członkowskich, by nie odmawiały dowodom elektronicznym waloru dowodu. Dalsze rozważania pozwoliły stwierdzić, że dokument elektroniczny, mimo częściowo wspólnej nazwy z dokumentem, ma z nim niewiele wspólnego, a w konkluzji wyrazić przekonanie, że bez względu na rodzaj podpisu elektronicznego, jakim będzie opatrzony, dokument elektroniczny będzie dowodem w procesie cywilnym, jednakże rodzaj podpisu może mieć wpływ na jego moc dowodową.

Pod rozważę wzięte zostały możliwości przeprowadzenia dowodu z dokumentu elektronicznego na podstawie przepisów regulujących dowód z dokumentu, dowód z oględzin¹⁷ oraz jako inny środek dowodowy oraz możliwość subsydiarnego wykorzystania dowodu z opinii biegłego w przypadku gdy składowi orzekającemu brakuje wiedzy fachowej dotyczącej elektronicznego dokumentu, która pozwoliłaby na dokonanie samodzielnej oceny jego wartości¹⁸.

Kwalifikacja dokumentu elektronicznego jako określonego środka dowodowego uzależniona jest od jego zawartości (treści) i od rodzaju podpisu elektronicznego z nim związanego. Dokument elektroniczny jest dokumentem w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, gdy jest on opatrzony bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym ważnym kwalifikowanym certyfikatem i gdy jego treść po odtworzeniu zbliżona jest do dokumentu tradycyjnego. Pozostałe dokumenty elektroniczne, to jest sygnowane innym rodzajem podpisu lub o innej zawartości, mają status innych środków dowodowych.

Zawarte w rozprawie refleksje dotyczące dokumentu elektronicznego uwzględniają także projektowane nowe brzmienie przepisów, zwłaszcza Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego¹⁹, które znacząco zmieniają dotychczasowe regulacje dotyczące dokumentu. Niemniej jednak wydaje się, że nie rozwiążą one wszystkich

¹⁷ *H. Rüssmann*, Beweisführung mit elektronischen Dokumenten, Jusletter 8.11.2004, http://jusletter.weblaw.ch/login.php?ref_url_succ=http%3A%2F%2Fjusletter.weblaw.ch%3A80%2Farticle%2Fde%2F_3466%3Fflang%3Dde&ref_url_fail=http://jusletter.weblaw.ch/fail.php, a także *H. Jöstlein*, Technische Aufzeichnungen als Beweismittel im Zivilprozess, DRZ 1973, s. 409 i n.

¹⁸ *R. Fanger*, Digitale Dokumente als Beweismittel, Jusletter 27.3.2006, <http://www.weblaw.ch/jusletter/Artikel.asp?ArticleNr=4619>.

¹⁹ Projekt nowelizacji Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego dostępny jest na stronie <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-cywilnego/>.

kwestii związanych z funkcjonowaniem dokumentu w postaci elektronicznej na płaszczyźnie postępowania dowodowego przez sądem cywilnym. Przede wszystkim dlatego, że definicja dokumentu znajduje się w Kodeksie cywilnym, a dokument według przepisów cywilnego prawa materialnego oraz w rozumieniu prawa procesowego to nie są pojęcia tożsame²⁰.

Strukturalnie niniejsza praca składa się z dziesięciu rozdziałów, wstępu i zakończenia. Rozdział pierwszy poświęcony jest w całości definicji i istocie dokumentu elektronicznego i dokumentu w ujęciu tradycyjnym. Przedmiotem analizy w rozdziale drugim jest charakter podpisu własnoręcznego i elektronicznego oraz rola podpisu w strukturze dokumentu elektronicznego i dokumentu tradycyjnego. W trzecim rozdziale zaprezentowane zostały zagadnienia związane z dopuszczeniem dowodu z dokumentu elektronicznego oraz z możliwością wykorzystania dokumentów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem. Czwarty rozdział odnosi się do możliwości przyporządkowania elektronicznego dokumentu do kategorii środka dowodowego w postaci dokumentu. W piątym rozdziale zawarte są uwagi dotyczące zakwalifikowania e-dokumentu jako obiektu oględzin. Szósty rozdział wskazuje możliwość uznania dokumentu elektronicznego za inny środek dowodowy. W rozdziale siódmym badane było zagadnienie dokumentu elektronicznego jako przedmiotu opinii biegłego. Rozdział ósmy zawiera omówienie wartości i mocy dowodowej e-dokumentu. W rozdziale dziewiątym wskazane zostały poszczególne rodzaje dokumentów elektronicznych, jakie najczęściej pojawiają się w postępowaniach dowodowych. Rozdział dziesiąty poświęcony jest statusowi wydruku dokumentu elektronicznego i możliwości wykorzystania go jako dowodu w postępowaniu cywilnym oraz problemowi digitalizacji dokumentów.

Praca nie ma charakteru prawnoporównawczego, aczkolwiek niekiedy okazało się konieczne odwołanie do zagranicznej literatury prawniczej, zwłaszcza dotyczącej systemu prawa germańskiego (niemieckiej, austriackiej, szwajcarskiej). Wynika to z faktu, że polski system prawny w dużej mierze powiela głównie rozwiązania przyjęte przez niemieckiego ustawodawcę.

²⁰ K. Knoppek, *Berenika Kaczarek-Templin*, Dokument w procesie cywilnym, s. 18-19.